



Od Redakcji

Resocjalizacja oznacza „ponowną socjalizację, a więc powtórne uspołecznienie jednostki nieprzystosowanej społecznie w celu umożliwienia jej poprawnego funkcjonowania w powszechnie akceptowanych rolach życiowych i społecznych. Proces socjalizacji rozumiany jako pozytywna edukacja społeczna odbywa się dzięki działaniu wszechobecnych w zbiorowościach ludzkich pozaintencjonalnych mechanizmów: naśladownictwa, identyfikacji i internalizacji. Natomiast proces resocjalizacji ma charakter intencjonalnych działań metodycznych ukierunkowanych na odwrócenie zaistniałego efektu socjalizacyjnego, a więc trwałą zmianę sposobów pełnienia ról życiowych i społecznych przez osobę, którą dotychczas określaliśmy jako nieprzystosowaną społecznie”¹. Współczesne dylematy resocjalizacyjne w aktualnej, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej analizowane są przez wielu przedstawicieli pedagogiki resocjalizacyjnej. Marek Konopczyński podkreśla między innymi: „Zmieniły się warunki polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturowe. Nastąpił niespotykany dotąd rozwój cywilizacyjny, szczególnie w zakresie infrastruktury społeczno-technicznej »nowych mediów«, które zmieniły przestrzeń socjalizacyjno-wychowawczą. Ta tradycyjna, dotychczasowa, oparta przez tysiące lat na bezpośrednich relacjach interpersonalnych zamienia się na naszych oczach w nową socjalizację

¹ M. Konopczyński: *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*. Kraków: Impuls–Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, 2014, s. 9.

wirtualną. Dokonuje się więc rewolucja cywilizacyjno-mentalna w zakresie jakości relacji międzyludzkich i ich fundamentalnych następstw o charakterze społeczno-wychowawczym. Dynamicznie rozwijające się przez ostatnie kilkadziesiąt lat aksjologiczno-teoretyczne i metodyczne konteksty pedagogiki resocjalizacyjnej od początku wywoływały dyskusje i spory wśród przedstawicieli nie tylko nauk o wychowaniu, ale również innych dyscyplin naukowych, szczególnie prawników, socjologów i psychologów. Jednocześnie jednak zarówno wśród akademickich pedagogów resocjalizacyjnych, jak i wychowawców-praktyków, niemal od początku zaistnienia naszej dziedziny naukowej pojawiały się głosy mówiące o rozbieżnościach pomiędzy przyjętymi założeniami teoretycznymi i wynikającymi z nich metodami postępowania a efektami praktycznymi tych zabiegów. W największym skrócie możemy powiedzieć, że wspomniane rozbieżności spowodowały, że wokół rzeczywistości resocjalizacyjnej narosło wiele wątpliwości i nieporozumień. Pojawiło się też wiele błędnych przekonań na jej temat². Toczy się więc nieustająca wymiana poglądów na temat naukowych koncepcji resocjalizacyjnych, metod oddziaływań wychowawczych w procesie resocjalizacji, ich efektów oraz funkcjonowania instytucji resocjalizacyjnych. Zapraszamy Czytelników do lektury artykułów zawartych w tym tomie „Chowanny”, które prezentują niektóre głosy w tej toczącej się na wielu płaszczyznach (naukowej i praktycznej) dyskusji.

² Ibidem, s. 11. Zob. także np. *Współczesne dylematy resocjalizacyjne. W stronę twórczej resocjalizacji. Księga dedykowana Profesorowi Markowi Konopczyńskiemu*. Red. W. Ambrozik, A. Kieszowska, K. Sawicki. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2018.